CODZIENNA

Gazeta Krakowska

Nr 110. ROK 1832. — ŚRODA 25 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codzień oprocz świąt uroczystych, niezawodnie o godz: 4 po południ: w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna.........złp. 12.
Miesięczna....... „ 3.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Za donie: od wier: g. 15.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.
Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O ° Reaumiura.

Dzień	godzina	Barometr na O0 0·	Therm:	Higro-metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
	7	27 5. 020	† 4. 4	-- 2,0	Żadeu	Pochmurno	
24.	12	„ 5. 557	10. 6	3,4	Wschodni słaby	„ „	
	3	„ 4. 055	9. 8	† 3,1	Pòłnocny słaby	„ „	Deszcz.
	9	„ 4. 295	† 5. 8	1,0	Żaden	„ „	

Częsc Urzędowa.

— *Kraków.* —

DYREKCYA POLICYI
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy z powodu wyśledzoney i njętey w tych dniach bandy złodziejów, rozliczne kradzieże w mieście Krakowie, mianowicie w roku bieżącym popełniające, wykrytemi i odebranemi zostały rzeczy, których prawi właściciele, dotąd nie są wiadomi; — zaczem Dyrekcya Policyi domieszczając poniżey konsygnacyą tychże, wzywa wszystkich mogących mieć prawo do którey z wyszczególnionych we wspomnioney konsygnacyi rzeczy, ażeby ile bydź może nayspiieszniey do Dyrekcyi Policyi końcem złożenia istoty czynu i odebrania swojey własności, zgłosić się zechcieli — Nadto, gdy sprawcy pomiędzy innemi kradzieżami mieszkańcom tuteyszym wyrządzonemi, dopuszczali się także na rzeczach osób zagranicznych przez odrzynanie tłumaków z po za bryczek i powozów, zdeymowania kuferków, kruchow soli, szlafraków męzkich, sukna w sztukach, serów z wozów; to zaś wszystko po naywiekszéy części na przedmieściach Kleparza i Wesoły dopełniali; poszkodowani zatem, do Dyrekcyi Policyi celem opisania skradzionych rzeczy, i oznaczenia szacunku tychże, równie zgłosić się nie omieszkają.

Kraków dnia 19 Kwietnia 1832 r.

Senator Dyrektor Policyi
Kncieński.
Paprocki Sekr.

KONSYGNACYIA.
Rzeczy skradzionych do No. 2999.

1. Medal złoty czterodukatowy.
2. Zegarek srebrny repetyer— z tasiemką i kluczykami.
3. Zegarek srebrny złancuszkiem stalowym i kluczykiem takimże — z dwoma pieczątkami tombakowemi, w których się znaydują krwawniki — a na jednym jest rznięta głowa— kluczyk tombakowy.
4. Zegarek srebrny— przy którym jest łańcuszek stalowy — i łańcuszek srebrny— z kluczykiem tombakowym i krwawnikiem— tudzież z pieczątką z massy w kształcie okrągłym, i zpieczątką tombakową dużą z kamieniem białym — tudzież z pieczątką małą bez kamienia.
5. Zegarek srebrny przy którym jest łańcuszek srebrny— z dwoma pieczątkami srebrnemi— w jedney pieczątce jest krwawnik z żydowskim napisem— a w drugiéy cyfra *P. E.* z kluczykiem tombakowym z czerwonym kamieniem— dywiz-

ką mosiężną z szkiełkiem zielonėm i tasiemką niebieską.
6. Kanak żydowski z perełkami drobnemi i z dwudziestoma siedmioma rubinkami w złoto oprawnemi.
7. Dwa kolczyki złote po ośm rubinków a w środku po jedney perełce.
8. Pierścionek złoty z dziewięcioma rubinkami nakształt serca.
9. Klamra stalowa od płaszcza kółek mosiężnych od płaszcza sztuk trzy.
10. Pierścionek pobielany z Matką Boską.
11. Bekiesz żydowskich z czarnego kotonu trzy.
12. Płaszcz granatowy bez kołnierza jeden.
13. Płaszcz szaraczkowy bez kołnierza podszyty flanelą.
14. Surdutów z sukna zielonego ciemnego dwa.
15. Szlafrok kobiecy jedwabny koloru orzechowego z podszewką niebieską.
16. Suknia kobieca ciemno szafirowa jedwabna z podszewką ciemną.
17. Peleryna od sukni czarna jedwabna.
18. Trzy kamizelek starych bawełnianych.
19. Chustka *bourde soa* ze szlakami dużemi.
20. Chustka czerwona ze szlakami dużemi.
21. Chustka dyftykowa ciemna z dziurkami.
22. Serweta niebieska.
23. Chustka od nosa w białe kraty.
24. Chustka z niebieskiemi kratami.
25. Trzy koszul męzkich białych z lite: *K.B.*
26. Koszula płócienna bez znaku.
27. Talesów żydowskich dwa.
28. Poszwa na czerwonym dnie z białemi kratami.
29. Poszewek z poduszek takichże dwie.
30. Poszwa biała z niebieskiemi kratami wązkiemi.
31. Chusteczka biała potargana.
32. Koców starych węgierskich cztery.
33. Woyłok biały.
34. Derek pstrych trzy.
35. Kożuch chłopski.
36. Kożuch czarny bez rękawów.
37. Kołnierz od płaszcza futrzany.
38. Spodnie drelichowe białe.
39. Spodnie płócienkowe w paski czerwone.
40. Spodnie skórzane stare.
41. Kawałek skóry z poduszki
42. Torba skórzana.
43. Pas kałamaykowy.
44. Kitayki karmazynowey łokci 7¼.
45. Sztuczka na kamizelkę jedwabna.
46. Ptifenlu białego łokci 1½.
47. Kawałek muslinu białego.
48. Grodenaplu czarnego łokci 2¼.
49. Materya w passy z sukni poprutey w trzech kawałkach.
50. Dwa kawałki materyi zieloney.
51. Lichtarzy mosiężnych stołowych cztery.
52. Moździerzy mosiężnych kuchennych trzy.
53. Tłuczków od moździerzy cztery.
54. Lichtarz złamany jeden.
55. Rądelków miedzianych dwa.
56. Pokrywka miedziana.
57. Garczków miedzianych cztery.
58. Forma od ciasta miedziana mała.
59. Rądelek cynowy z żelazną rączką.
60. Maszynka mosiężna popsuta.
61. Munsztuków końskich żelaznych trzy.
62. Pas chłopski wązki skórzany.
63. Rożne kawałki blachy żelaza i mosiądzu.
64. Podszewki ciemney kitajowey kawałków dwa.
65. Chustka czerwona ze szlakami.
66. Chustka dyftykowa wyrabiana w kwiaty.
67. Materyja ze srebrnemi kwiatkami.
68. Pierzyna i poduszka w płachcie związane.
69. Pierścionek złoty — z ośmioma małemi i jednym większym w środku kamieniami dyksztyny zwanemi.
70. Pierścionek złoty pognieciony z lite: *M.J.*
71. Kolczyk mały złoty z czerwonym kamykiem.
72. Klamerka srebrna od płaszcza.
73. Forma mała miedziana.
74. Fein silber w papierze.
75. Tasiemki białey sztuczek 32.
76. Derka przerabiana wełną kolorową.
77. Kulbaka ze strzemionami.
78. Burka kudłata.
79. Poszewka z poduszki dużey z cienkiego płótna.
80. Prześcieradło płócienne znaczone lite: *J.S.*
81. Chustka mała perkalowa z niebieskiemi szlaczkami — znaczona lite: *A.S. No.* 4.
82. Listwa karmazynowa kiteykowa od łóżka czyli od firanek stara jedwabna.
83. Chustka mała perkalowa z czerwonemi szlaczkami znaczona lite: *W.S.K.*
84. Koszula cienka kobieca znaczona lite: *F.B.*
85. Półkoszulek cienki perkalowy znaczony literami *F.K.*
86. Dwa oderznięte rękawy webowe od koszuli kobiecey.
87. Serweta stara cienka znaczona literami *K.W. No.* 10.
88. Trzy kołnierze męzkie piękną robotą.
89. Kołnierz męzki oderznięty od półkoszulka.
90. Chusteczka perkalowa ze znakami lite: *L.B.* z szlaczkami czerwonemi.
91. Kapota przerobiona z płaszcza szaraczkowego.
92. Sukna szaraczkowego podstrzyżonego z płaszcza żołnierskiego w różnych kawałkach małych i dużych sztuk 10.
83. Sukna szaraczkowego z płaszcza żołnierskiego, nie postrzyżonego — w kawałkach małych i dużych sztuk 7.
94. Kołdra flanelowa z kwiatami wyrabianemi na białém dnie.
95. Kamizelka w pasy koloru czerwonego z żółtemi guziczkami.
96. Kołdra perkalowa watowana, przerobiona ze szlafroka skradzionego na Kleparzu.
97. Sienniki dwa duże z płótna konopnego grubego. —

POLSKA.

WARSZAWA 19 Kwietnia.

Nayjaśnieyszy Cesarz i Król Jmć wynagradzając odznaczającą się gorliwością służbę, ciągłe zatrudnienia i wzorową pracę jenerałów poruczników Rautenstraucha i Kosseckiego, byłych członków tymczasowego rządu królestwa Polskiego, naymiłościwiey mianował ich kawalerami orderu cesarskiego i królewskiego orła Białego

Rozkaz do Czynney Armii

Główna Kwatera *Nro 71*
Miasto Warszawa *d. $\frac{9}{21}$ Lutego 1832.*

Dla ochronienia skarbu królestwa Polskiego od uszczerbku, doświadczonego w dochodach tabacznych, z powodu przywożoney z Rossyi do kraju tuteyszego w znaczney ilości tabaki i tytoniu przez przechodzące granice woyska rossyjskie, i różne woyskowe transporta, i wskutek istnącego tu w tymże przedmiocie postanowienia, zakommunikowanego przez JW. Prezesa Rządu Tymczasowego królestwa Polskiego, przepisuję armii dowództwa mego, do niezawodnego wykonania co następuje:

1. Wszystkim w ogólności woyskowym i osobom do jurysdykcyi woyskowey należącym, surowo zakazuje się przywozić w kray tuteyszy tabaki i tytuniu, chociażby na własną potrzebę, bez zapłacenia cła skarbowego, prawami przepisanego.

2. Gdy władze pograniczne na komorach celnych obowiązane są u wszystkich przejeżdzających przez granicę, przepisaną uskuteczniać rewizyą, przeto i nikt z osób woyskowych przebywających linią graniczną nie ma prawa temu przeciwiać się, pod osobistą w przeciwnym razie odpowiedzialnością.

Nininieyszy rozkaz zalecam ogłosić i podać do powszechney wiadomości w woysku, oraz władzom celnym czyli komorom.

Oryginał podpisał:
Dowodzący Czynną Armią,
Jenerał Jazdy Hrabia *de Witt.*

Część Nieurzędowa.

FRANCYA

PARYŻ 7 Kwietnia.

— Dzienniki *Francuzkie* względem sprawy włoskiey i belgiyskiey tyle sprzecznych z sobą wiadomości rozgłaszają, iż trudno wierzyć, aby je z źródeł prawdziwych czerpały. Podług jednych, Francuzi za porozumieniem się przyjacielskiém z mocarstwami, opuszczą Ankonę, podług drugich Austryacy, iuż to miasto blokują. Te donoszą że wymiana ratyfikacyi nastąpi niezawodnie 6 lub 10 kwietnia, tamte, że wcale nie będzie miała mieysca i t. p.

— Onegday z wielkiemi uroczystościami pochowano zwłoki vice-hrabiego Martignac.— P. Salvandy miał nad grobem mowę, w którey z uniesieniem wyliczał talent, geniusz i zasługi zmarłego. Vice-hrabia żadnego nie zostawił potomstwa, i dla tego na kilka dni przed zgonem pragnął, aby P. Granges jego siostrzeniec przybrał nazwisko Martignac.

— »Cholera tym większą jest chłostą dla Francyi, że na jey politykę wpływa. Zdaje się, iż pełnomocnicy zagranicznych Dworów od pewnego czasu w innym sposobie przemawiają do Panów Perrier i Sebastiani. Zdrożności popełniane przez zbeiraczy gałganów, zatrważające rozgłaszania o zatruwaniu napojów i pokarmów, wywołały kuryerów na wszystkie gościńce. Stałość króla hollenderskiego wzmocniła się przez to, a Austrya gwałtowniey nastaje, aby Francuzi Włochy opuścili.»

W trzech dniach które poprzedziły 6 kwietnia, wpłynęło ze składek na choleryków 211,000 franków.

— Znowu 10 pułków, po większey części lekkie jazdy i artylleryi, udało się z głębi Francyi ku granicy północney i zachodniey.

ANGLIA

LONDYN 8 Kwietnia.

— Jedna z tuteyszych gazet niedzielnych pisze: — »Ostatnia konferencya (d. 5 b. m.), która trwała do godziny 8mey wieczorem, miała ten wypadek, iż Austryja i Prussy pojedynczo bez Rossyi nie będą ratyfikować.— Z drugiey strony Rossya nigdy nie zezwoli, aby przystąpiono do środków przymusu względem Hollandyi, a Hollandya nigdy dobrowolnie nie zezwoli na traktat, jak go Anglia i Francya już ratyfikowały. Konferencya mówi do Hollandyi: *Po ratyfikacyi uczyniemy modyfikacye;* Hollandya zaś odpowiada: *Pierwey trzeba modyfikować, a potém okaże się, czyli mogę ratyfikować.* Hollandya nie odstępując od swego zdania, wie bardzo dobrze, iż Belgijczykowie teraz dla pozyskania pokoju nie rozpoczną kroków nieprzyjacielskich; nieodważą się bowiem uderzyć, i nie mogą się teraz spodziewać pomocy od rządu francuzkiego, który ciągle usiłuje uniknąć powszechney woyny, mogącey łatwo ztąd wyniknąć. Gdyby chcieli uderzyć tylko na Mastrycht, mieliby do czynienia z dowodzącym jenerałem Dibbets, który równie zdaje się nieporuszonym, jak stary Chassé. Wreszcie twierdza ta opatrzona jest w żywność na 6 miesięcy, i w takim stanie obrony, iż zdaje się prawie nie podobną do zdobycia. Jeśliby zaś woysko chciało wtargnąć do samey Hollandyi, w tym razie Hollendrzy wezwaliby na pomoc sprzymierzeńca, strasznego wprawdzie i dla kraju, lecz mogącego niechybnie zniszczyć nieprzyjaciela, to jest, przerwania grobel i zalewów.«

Gazeta *Times* pisze: — »Dowiadujemy się, iż mała jest nadzieja, aby bil reformy

znaczną większością kresek został drugi raz przeczytany w izbie wyższey. Nie można się zaś w cale spodziewać, aby w teraźnieyszym składzie izby, został przyjęty w wydziale bez całkowitey odmiany ważnieyszych artykułów. Chociażby pierwsza niepomyślność w wydziale przez niezwłoczne mianowanie nowych parów mogła bydź naprawioną, niepodpada atoli wątpliwości, iż samo odrzucenie drugiego czytania byłoby nienagrodzoną stratą. Słychać iż listy ministeryalne obiecują tylko większość 6 kresek za drugiem czytaniem. Cóż znaczy większość 6 kresek w zgromadzeniu liczącem 400 członków? — Jakże łatwo zbieg okoliczności może sparaliżować większość 6 kresek w takiem zgromadzeniu, którego każdy członek w średnim stosunku ma blisko lat 60. Oprócz tego zważać trzeba, iż położenie stronnictw nie jest jednakowem. Dla stronnictwa oppozycyjnego torysów, drugie czytanie jest tylko próbą, a dla ministrów życiem lub śmiercią. Chociażby oppozycya nawet 20 kreskami przy drugiem czytaniu została pokonaną, może w wydziale ponowić walkę o każdy artykuł bilu. Do czegoż zaś przywiedzie lorda Grey niepomyślne kreskowanie względem drugiego czytania? Przypuśćmy większość jedney tylko kreski przeciw bilowi, a pierwszy minister będzie jakby piorunem uderzony, gabinet stronnictwa Whigów upadnie, bil nie będzie już bilem lorda Grey; nie będzie już wielkiem dziełem Whigów r. 1832; imie i historya jego nie będą potem miały nic wspólnego z lordem Grey i kollegami jego.»

AUSTRYA

WIEDEŃ 5 Kwietnia.

Zdaje się, iż zajęcie Ankony, przez woysko francuzkie, po ostatnich zaspokajających oświadczeniach prezesa rady ministrów, przesłanych gabinetowi naszemu i Oycu S., nie stanie się powodem do woyny. Pan Perier miał przeyrzeć, iż oprócz 1500 ludzi, nie pośle do Ankony, przydając, iż liczba ta ograniczy się jedynie na posiadaniu Ankony, i że skoro spokoyność w kraju papiezkim zostanie zapewnioną, woysko francuzkie razem z austryackim ma ustąpić z legacyi rzymskich.

NIDERLANDY.

Breda 1 Kwietnia.

Woysko nasze zaczęło wczoray wychodzić do innych stanowisk. Golder, Ulwenhout, Heusdenhout, i t. d. będą osadzone woyskiem, a dowódca kazał ogłosić, aby mieszkańcy opatrzyli się w żywność, gdyż w przypadku napadu nieprzyjaciela, każe natychmiast zatarassować bramy. Za 8 dni ma bydź rewizya w tey mierze, a kto nieopatrzy się w żywność, będzie uważany za chcącego oddalić się z miasta w razie niebezpieczeństwa, do czego także zostanie zniewolonym.

HISZPANIA

MADRYT 22 Marca.

Pułk kiryssyerów gwardyi, batalion 6go pułku piechoty liniowey, 17 pułk piechoty liniowey, 3ci pułk piechoty lekkiey, i obadwa pułki milicyi prowincyonalney Alcazar de San Juan i Chinchilla, stanęły dziś rano w paradzie w Prado, a potem udały się do zamku, gdzie przeciągnęły przed królem, stojącym na galeryi. Całe to woysko wynosiło blisko 5000 ludzi. Trzeci pułk piechoty lekkiey wyydzie do Pampelony, a pułk kiryssyerów do Zamory. Słychać, iż jenerałowi Sarsfield, który ma objąć naczelne dowództwo woyska na granicy portugalskiey, przydani będą jenerałowie dywizyi Monet i Rodil. Pierwszy z nich odznaczył się w Amorica i roku 1828 w Katalonii, a drugi jest znanym dostatecznie z obrony Callao.—

GRECYA.

Od granic Serwii 20 Marca.

— Pan Stratford-Canning szczęśliwy był dosć u Sultana w wyjednaniu przyzwolenia względem rozszerzenia granicy Grecyi.

— W arsenale pracują nieustannie, i równie woysko jak i znaczne transporta wojennych zapasów, ciągle wychodzą dla wspierania walki przeciw vice królowi Egiptu.

Egipcyanie nie czynią w Syryi żadnych postępów, a Ibrahim basza donosząc oycu o położeniu swojem, daje do zrozumienia, iż należy poprzestać nieprzyjacielskich kroków, i weyść w układy z Portą.

DONIESIENIA PRYWATNE.